

Głosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 maja 2017 r., II AKa 154/17, LEX nr 2310576

W sytuacji, gdy świadek sam wcześniej wprawił się w stan nietrzeźwości, możliwość wykorzystania dowodowego jego zeznań przenosi się na płaszczyznę oceny wiarygodności zgodnie z art. 7 k.p.k., zamiast automatycznego stosowania art. 171 § 7 k.p.k.

Teza niniejszego wyroku wymaga pełnej akceptacji. W ocenie glosatora jest to orzeczenie oczekiwane przez praktykę oraz teorię tak prawa karnego procesowego, jak nauki kryminalistyki. Nadto teza zmusza do dokonania pogłębionej analizy zarówno wątpliwości, jak i prezentowanych stanowisk odnośnie do możliwości realizacji przesłuchania z osobą znajdującą się pod wpływem alkoholu. To na pozór oczywiste zagadnienie powoduje jednak liczne zagrożenia, takie jak naruszenie prawa świadka bądź składającego wyjaśnienia oskarżonego (w rozumieniu art. 71 § 3 k.p.k.), a w przypadkach skrajnych także nadużycie uprawnień przesłuchującego.

Wątpliwość jaka wymaga głębszego rozważenia to problem: czy zakaz przesłuchania osób pozostających w relatywnie „niskim”¹ stanie upojenia alkoholowego ma nadal rację bytu. Sądzę, że zakaz odnoszący się do przesłuchania osób nietrzeźwych, których stan upojenia nie jest znaczny, jest nieuzasadniony. Zarówno spostrzeganie, jak i wyrażanie swych myśli nie są wówczas upośledzone, tym samym osoba nie znajduje się w stanie co najmniej utrudniającym przekazanie treści², zatem w następnej kolejności nie sposób stwierdzić u niej wyłączenia swobody wypowiedzi.

Przechodząc do analizy orzecznictwa i głosów doktryny należy wskazać, że w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13.12.2000 r., II AKa 464/00, podkreślono, że skoro pokrzywdzony przed przesłuchaniem wprawił się w stan nietrzeźwości, to zeznania złożone w tym stanie nie mogą stanowić

¹ „Niski” stan upojenia alkoholowego jest wyłącznie skrótem myślowym autora glosy mającym na celu określenie znikomej ilości (w ujęciu dawki) alkoholu w organizmie. Kodeks karny posługuje się bowiem określeniem stan nietrzeźwości (por. art. 115 § 16 k.k.), kodeks wykroczeń stan po użyciu alkoholu (art. 87 k.w. i inne), a ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości (Dz. U. z 2018 r., poz. 310) traktuje o stanie po użyciu alkoholu (art. 46 ust. 2) i stanie nietrzeźwości (art. 46 ust. 3).

² Tak też: A. Gaberle, *Dowody w sądowym procesie karnym. Teoria i praktyka*, Warszawa 2010, s. 353.

dowodu, a oświadczenia złożone przez osobę nietrzeźwą muszą być wyłączone z materiału dowodowego. Przesłuchanie, jeśli ma dostarczyć dowód, może się odbyć dopiero po wytrzeźwieniu osoby przesłuchiwanej, bez względu na to, jak bardzo byłoby pożądane niezwłoczne uzyskanie dowodu z zeznań świadka czy wyjaśnień oskarżonego, mających służyć w postępowaniu karnym³. Teza ta, jak widać po niemal 17 latach została – w mojej ocenie trafnie i w sposób uzasadniony – całkowicie zmieniona glosowanym wyrokiem.

Istotne będzie operacyjne wysłuchanie, gdy osoba deklaruje, że widziała zdarzenie. Będzie to wartościowa czynność kryminalistyczna, której nie można nie docenić szczególnie w fazie wykrywczej postępowania, ukierunkowanej na wydobycie informacji o okolicznościach sprawy oraz zgromadzonych lub koniecznych jeszcze do zdobycia dowodach. Tą drogą będzie możliwe poszukiwanie wiedzy o osobach, mających kluczowe znaczenie w sprawie, a także o naocznych świadkach zdarzenia. Czynność tę można ocenić jako wstępną selekcję poszczególnych osób z ujawnionej grupy świadków, może też zostać ukierunkowana na gromadzenie danych o podejrzanym, które następnie wykorzystane zostaną w trakcie przesłuchania właściwego.

Świadcami zdarzenia mogą być osoby znajdujące się chwilowo pod wpływem alkoholu albo cierpiące na chorobę alkoholową. Czynność składania zeznań czy wyjaśnień w tym przypadku jest wątpliwa w zakresie, czy można nadać im walor analogiczny do zeznań osoby trzeźwej, bowiem osobę nietrzeźwą charakteryzuje gorsze spostrzeganie oraz zapamiętywanie zaobserwowanych faktów. Dlatego ważne jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy nawet niewielkie dawki spożytego alkoholu mogą mieć znaczenie w odniesieniu do jakości składanych zeznań⁴.

³ OSA 2001 Nr 7, poz. 44.

⁴ Problem ten został dostrzeżony poza granicami Polski. I tak np. w Szwecji w 2013 r. przeprowadzono badania, które dowiodły, że świadkowie, u których poziom alkoholu w organizmie w chwili badania oscylował w granicach 0,4–0,7‰, uzyskali identyczne wyniki jak świadkowie trzeźwi. Por. A. Hagsand, E. Roos-af-Hjelmsäter, P.A. Granhag, C. Fahlke, A. Söderpalm-Gordh, *Do Sober Eyewitness Outperform Alcohol Intoxicated Eyewitness in a Lineup?*, *The European Journal of Psychology Applied to Legal Context* 2013, vol. 5, Nr 1, s. 23–47. Inne badania potwierdzają występowanie tendencji do zapomniania jedynie szczegółów peryferyjnych zdarzenia, a jeszcze inne wskazują, że percepcja osób nietrzeźwych i trzeźwych różni się w stopniu oscylującym na granicy błędu statystycznego. Por. m.in. J. Wójcikiewicz, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, *Wiarogodność nietrzeźwych świadków*, [w:] W. Górski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara* łączna. Księga jubileuszowa Profesor Marii Szewczyk, Warszawa 2013, s. 375–382; A.J. Harvey, W. Kneller, A.C. Campbell, *The Elusive Effects of Alcohol Intoxication on Visual Attention and Eyewitness Memory*, http://onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1002/acp.2940/epdf?r3_referer=wol&tracking_action=preview_click&show_checkout=1&purchase_referrer=www.google.pl&purchase_site_license=LICENSE_DENIED (opublikowano: 30.7.2013 r.). Analiza wskazanych badań pozwala na zajęcie stanowiska, że bezkrytyczne i bezrefleksyjne przyjmowanie, iż alkohol zawsze upośledza pamięć świadka, jest nieprecyzyjne oraz nieprawdziwe. Przeprowadzone w Polsce badania zmierzały do oceny spostrzeżeń przez nietrzeźwych świadków uczestniczących w okazaniu grupy osób, u których w chwili zdarzenia

Sąd Apelacyjny w Katowicach, w wyroku z 17.1.2007 r., II AKa 421/06⁵, wyraził pogląd, z którego wynika, że trudno uznać, by podanie świadkowi kawy, papierosów czy nawet leku uspokajającego było stosowaniem środków wpływających na procesy psychiczne świadka czy wypełniało istotę przymusu psychicznego, o jakim stanowi przepis art. 171 § 5 k.p.k. Jednak akceptacja tego stanowiska bez poznania realiów konkretnej sprawy byłaby niezmiernie trudna i wątpliwa. Pozornie bezpieczne oraz powszechnie używane, wydawane bez recepty, środki uspokajające wpływające na układ nerwowy człowieka (relanium czy valium) oddziałują na sposób odbierania, powodując uczucie odprężenia i senność. W doktrynie i orzecznictwie zdaje się dominować stanowisko, że przesłuchanie świadka znajdującego się pod wpływem alkoholu jest niedopuszczalne, o ile organ przesłuchujący podał mu alkohol⁶. Działanie takie wypełni jednocześnie zakaz, o którym mowa w art. 171 § 5 i § 7 k.p.k. (o ile realnie jego ilość mogła doprowadzić do ograniczenia swobody wypowiedzi). Takie stanowisko nie może budzić wątpliwości, problem powstanie, gdy analizie poddany zostanie fakt samodzielnego odurzenia alkoholowego przesłuchiwanego. Na tym tle rysuje się wiele wątpliwości. Podnosi się, że niedopuszczalne jest wykorzystanie faktu nietrzeźwości (mimo że przesłuchujący nie ponosi odpowiedzialności za stan przesłuchiwanego), a czynność należy odroczyć aż do wytrzeźwienia świadka⁷. Pogląd przeciwny przyjmuje, że wprawienie się świadka w stan nietrzeźwości wywołuje jedynie konsekwencje w postaci pogorszenia spostrzegania i komunikowania spostrzeżeń, jednak nie pociąga za sobą nieważności przesłuchania, gdyż nie dotyczy go zakaz z art. 171 § 7 k.p.k.⁸. Z kolei w postanowieniu z 20.2.2008 r., V KK 300/07⁹, Sąd Najwyższy stwierdził, że zagadnienie nietrzeźwości nie może być utożsamiane z przesłuchaniem w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi. Jednak zakres art. 171 § 7 k.p.k. jest szerszy niż normy z art. 171 § 5 k.p.k. Ustawodawca w § 7 wprowadził dwie grupy sytuacji, których zaistnienie skutkuje niemożnością wykorzystania dowodu. Pierwsza dotyczy zeznań złożonych w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi,

poziom alkoholu w organizmie oscylował w granicach 0,88–1,32‰, oraz osób z grupy kontrolnej odpowiednio dzień po zdarzeniu i trzy tygodnie po zdarzeniu. Wyniki pokazały, że mimo wpływu czasu w grupie osób nietrzeźwych w chwili zdarzenia odpowiedzi były prawie identyczne, podczas gdy w grupie osób trzeźwych ulegały stopniowemu pogorszeniu przy niewykazaniu innych istotnych różnic. Por. J. Wójcikiewicz, *Nietrzeźwość świadka i wpływ czasu a wyniki okazania pośredniego osób*, *Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii* 1980, Nr 3, s. 211–215.

⁵ KZS 2007, Nr 5, poz. 79.

⁶ Por. wyrok SN z 4.5.2009 r., V KK 418/08, OSNwSK 2009 nr 1, poz. 1053; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. Art. 1 – 296*, t. I, Warszawa 2011, s. 927.

⁷ Por. m.in. wyrok SA w Warszawie z 13.12.2000 r., II AKa 464/00, OSA 2001, Nr 7, poz. 44; postanowienie SN z 26.11.2003 r., III KK 506/02, OSNWSK 2003, poz. 2536.

⁸ Por. wyrok SN z 5.3.2004 r., V KK 314/03, OSNWSK 2004, Nr 1, poz. 501.

⁹ Biuletyn Prawa Karnego 2008, Nr 7, poz. 33.

niezależnie od tego, kto owo wyłączenie spowodował. Druga statuuje przypadki, w których zeznania bądź wyjaśnienia zostały złożone „wbrew zakazom z art. 171 § 5 k.p.k.”¹⁰.

W doktrynie w odniesieniu do problemu zakazu dowodowego z art. 171 § 7 k.p.k. powstają liczne kontrowersje, a sam jego zakres nie jest łatwy do określenia. Różna jest także praktyka sądów, zaś w literaturze prawa karnego procesowego przeważa pogląd znajdujący odzwierciedlenie w treści wyroku z 5.3.2004 r., V KK 314/03, w którym Sąd Najwyższy¹¹ stwierdził, że stan nietrzeźwości osoby przesłuchiwanej, a nawet stan po użyciu alkoholu, wyłącza samo przez się swobodę wypowiedzi i przesądza o niedopuszczalności złożonych w takim stanie wyjaśnień, zeznań i oświadczeń. Pogląd taki był prezentowany także na gruncie ogólnego uregulowania zawartego w art. 157 § 2 k.p.k. z 1969 r., ale jest też przywoływany obecnie (niekiedy z nieznaczną modyfikacją), po doprecyzowaniu zakazów dowodowych z art. 171 k.p.k.¹². Jest to jednak tylko – jak się wydaje – zwrócenie uwagi na głosy doktryny, ponieważ w uzasadnieniu do tego wyroku podkreślono, że bardziej konsekwentne wydaje się być stanowisko odmienne, przenoszące problem skutku spożycia alkoholu przez osobę przesłuchiwaną na płaszczyznę oceny dokonywanej zgodnie z art. 7 k.p.k., kiedy to możliwe jest wszechstronne zbadanie, w jakim stopniu spożyty alkohol wpłynął na prawidłowość postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania zdarzeń, a także na ewentualne uleganie sugestii, gdyż to wszystko można ustalić dopiero po uwzględnieniu wszelkich okoliczności zaistniałych w czasie zdarzenia i przesłuchania. Zatem bardzo zbliżone do tezy glosowanego orzeczenia (sic!).

Słusznie podkreśla M.M. Rusinek, że nie do pomyślenia wydaje się przeprowadzanie przez organy procesowe przesłuchania w sytuacjach, w których osoba przesłuchiwana w sposób oczywisty ma wyłączoną możliwość świadomego kształtowania treści swych wyjaśnień, zeznań czy oświadczeń, jak głębokie upojenie alkoholowe, odurzenia narkotyczne czy stan po wybudzeniu z narkozy¹³. Jednak czego zdaje się nie dostrzega autor powstać może sytu-

¹⁰ M.M. Rusinek, *Glosa do postanowienia SN z dnia 20 lutego 2008 r., V KK 300/07*, niepubl.

¹¹ OSNWSK 2004, Nr 1, poz. 501.

¹² Por. S. Waltoś, *Swoboda...*, op. cit., s. 68 oraz S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2002, s. 357; M. Cieślak, Z. Doda, *Kierunki orzecznictwa SN*, „Palestra” 1984, Nr 10, s. 43–44; Z. Doda, A. Gaberle, *Dowody w procesie karnym. Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz*, Warszawa 1995, s. 197; R.A. Stefański, [w:] Z. Gostyński (red.), *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, t. I, Warszawa 1998, s. 459; R.A. Stefański, [w:] Z. Gostyński (red.), *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego*, t. I, Warszawa 2003, s. 751–754; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, t. I, Warszawa 1999, s. 640; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego*, t. 1, Warszawa 2004, s. 709; T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2001, s. 457–458. Odmienne A. Gaberle, *Stan wywołany spożyciem alkoholu a zakaz dowodowy z art. 171 kpk*, GSP 2003, t. XI, s. 191–202.

¹³ M. Rusinek, op. cit.

acja, w której przesłuchiwany spożył alkohol, a mimo to nie doszło do zaburzenia panowania nad treścią i sposobem wypowiedzi; wtedy brak jest możliwości uznania, że doszło do głębokiego upojenia alkoholowego i powiązanego z nim wyłączenia swobody wypowiedzi, a zasada uczciwego procesu nie doznaje uszczerbku. Problem ten wiąże się z faktem braku możliwości wyznaczenia sztywnej granicy między stanem wyłączającym swobodę wypowiedzi a jej nie wyłączającym. Sądy posługują się terminologią właściwą dla określenia zaawansowanych stanów nietrzeźwości, nie zaś niewielkiego wpływu alkoholu. Głębokie upojenie alkoholowe niesie jednak za sobą zupełnie inne, poważniejsze skutki niż spożycie alkoholu w niewielkich dawkach. A. Gaberle zajmował stanowisko, że art. 171 § 7 k.p.k. stanowi klauzulę uzupełniającą dla § 5 tego samego artykułu, czego konsekwencją jest objęcie przez § 7 innych przypadków wyłączenia swobody wypowiedzi niż przedstawione w § 5¹⁴.

W orzecznictwie można spotkać coraz częściej stanowiska, że w sytuacji, gdy świadek sam wcześniej wprawił się w stan nietrzeźwości, możliwość wykorzystania dowodowego jego zeznań przenosi się na płaszczyznę oceny wiarygodności, zgodnie z art. 7 k.p.k., zamiast automatycznego stosowania art. 171 § 7 k.p.k.¹⁵. W literaturze prawniczej podnosi się, że niewielka ilość alkoholu, jeżeli nie zaburza procesów psychicznych przesłuchiwanego, nie musi prowadzić do wyłączenia dopuszczalności jego przesłuchania¹⁶, gdyż relewantny jest nie tyle sam stan nietrzeźwości jako takiej, ale stan wyłączenia swobody wypowiedzi¹⁷. Jednak w żadnym z cytowanych wyroków Sąd nie wypowiedział się tak trafnie jak w tezie głosowanego wyroku.

Z karnoproceduralnego punktu widzenia trudności nastęrcza przesłuchanie osoby cierpiącej na chorobę alkoholową w szczególności, gdy jest ona jedynym świadkiem zdarzenia. Znane są przypadki osób dotkniętych tą chorobą, które nie wykazują szczególnie patologicznych zmian w obrębie układu nerwowego, zdolności spostrzegania i pamięci. Przykładem może być postawa świadka uzależnionego od alkoholu, będącego jednocześnie pokrzywdzonym, który był wielokrotnie przesłuchiwany w stanie nietrzeźwości, a wyniki

¹⁴ Badania wpływu alkoholu na organizm człowieka wykazują, że niewielkie dawki tego środka nie mają wpływu na zdolność do kontrolowania wypowiedzi oraz podejmowania decyzji. Dopuszczalność przesłuchania osoby, która użyła alkoholu etylowego bez udziału organu procesowego i w ilości niewywołującej istotnego ograniczenia procesów intelektualnych, nie grozi uzyskaniem wypowiedzi od osób, które ich nie kontrolują. Por. A. Gaberle, *Dowody...*, op. cit., s. 359–361.

¹⁵ Por. chociażby postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2008 r., V KK 300/07, OSNwSK 2008 nr 1, poz. 401; Wyrok SN z dnia 4 maja 2009 r., V KK 418/08, LEX nr 503246; wyrok S.A. we Wrocławiu z dnia 12 maja 2016 r., II AKa 107/16, KZS 2016, nr 10, poz. 78

¹⁶ Tak m.in. A. Gaberle, *Dowody...*, op. cit., s. 361; T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, LEX 2014, s. 582

¹⁷ Tak D. Gruszecka [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, (red.) J. Skorupka, C.H. Beck 2017, teza 20 do art. 171.

badan potwierdziły, że spożyty przez niego alkohol nie miał wpływu na właściwą treść zeznań. Powołani w sprawie biegli stwierdzili ponadprzeciętny poziom inteligencji, wysoki poziom zdolności w zakresie spostrzegania bodźców, prawidłowy poziom zdolności odtwarzania spostrzeżeń, brak zakłóceń w procesie myślenia. Używany alkohol miał jedynie wpływ na interpretację dokonywanych spostrzeżeń, jednak nie było to zjawisko chwilowe, które można połączyć z konkretnym wprawieniem się w stan nietrzeźwości, lecz charakteryzowało się pewną ciągłością¹⁸.

Ustalenie, że doszło do wyłączenia swobody wypowiedzi z powodu użycia środka chemicznego przez składającego wyjaśnienia, implikuje jego niezdolność do udziału w rozprawie. Stan ten stwierdza biegły lekarz, na podstawie art. 377 § 1 k.p.k. (w brzmieniu od 1 lipca 2015 r.¹⁹ została wprowadzona zmiana redakcyjna do tego przepisu i dotychczasowy zapis „stan niezdolności do udziału w rozprawie” zastąpiono zwrotem „stan powodujący niezdolność do udziału w rozprawie”). W podobnym kierunku orzekł Sąd Najwyższy już w 2009 r., podkreślając, że tylko stwierdzenie przez lekarza, że osoba poddana badaniu rzeczywiście nie jest zdolna do uczestniczenia w rozprawie, może stanowić podstawę do zarządzenia przerwy lub odroczenia rozprawy²⁰.

Znajdowanie się w stanie nietrzeźwości może powodować zakłócenia procesu decyzyjnego, co z kolei może pociągać za sobą występowanie zjawiska autosugestii w odniesieniu do osób nietrzeźwych, które nie myślą równie sprawnie jak wtedy, gdy są trzeźwe. Osoby takie, jak wynika z badań, wykazują zwiększoną nieufność do własnych spostrzeżeń i procesów myślowych²¹, co powoduje, że zdecydowanie trudniej jest np. oskarżonemu zapoznać się ze swoją sytuacją procesową i w konsekwencji dokonać wyboru obrońcy. Działanie alkoholu potęgować może zmęczenie i dezorientację, a sama czynność przesłuchania przy wykorzystaniu złego stanu psychofizycznego może przekraczać dozwolone granice legalności. Sąd Apelacyjny w Krakowie podkreślił, że zasadne w takim wypadku będzie podjęcie decyzji dotyczącej, ukierunkowanej na wypoczynek, przerwy w czynności procesowej. Wypoczynek konieczny będzie nie tylko z przyczyn humanitarnych, dla usunięcia zmęczenia, ale także po to, by strony mogły aktywnie, rzeczywiście kontrolować przebieg czynności i mieć świadomość zaszłości procesowych oraz ich znaczenia dla interesów stron. Składanie zeznań w stanie zmęczenia spowodowanego wielogodzinnym przesłuchaniem i związanym z tym napięciem psy-

¹⁸ Por. J.K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska, M. Najda, *Psychologia w postępowaniu karnym*, Warszawa 2008, s. 275–281.

¹⁹ Artykuł 1 pkt 121 ustawy z 27.9.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2013 r., poz. 1247 ze zm.

²⁰ Postanowienie SN z 3.3.2009 r., III KK 330/08, OSNwSK 2009 nr 1, poz. 590

²¹ Por. A.J. Harvey, W. Kneller, A.C. Campbell, op. cit., s. 622.

chicznym może być traktowane jako wpływanie na zeznania za pomocą przymusu²².

Mając na uwadze zarysowane powyżej problemy oraz zaprezentowaną argumentację należy uznać glosowany wyrok za w pełni poprawny. Liczyć należy, że zapoczątkuje on linię orzecniczą nakazującą dokonywać ustaleń przez pryzmat art. 7 k.p.k. w miejsce automatycznego i bezrefleksyjnego ich odrzucenia na podstawie art. 171 § 1 pkt. 7 k.p.k.

Dariusz Jagiełło

²² Wyrok SA w Krakowie z 11.5.2009 r., II AKa 169/08, „Prok. i Pr.” – wkładka 2010, Nr 3, poz. 40.